

z tarnogórskiego Ratusza

DODATEK SAMORZĄDOWY

www.tarnowskiegory.pl



Co z tą kulturą?

Dwie wydane książki i dodruk kolejnej, trzy płyty muzyczne, kilkanaście koncertów i imprez kulturalnych, o Gwarkach nawet nie wspominając. Do tego KOTEK, czyli strona edukacyjna dla dzieci i 70 tysięcy złotych na współpracy z organizacjami pozarządowymi. To telegraficzny skrót tegorocznych działań miasta, a właściwie Urzędu Miejskiego w dziedzinie kultury, nie licząc festynów w dzielnicach i działalności innych miejski instytu-

- przekonuje Arkadiusz Czech, burmistrz Tarnobrzeg.

Podsumowując kulturalny rok 2011 trzeba stwierdzić, że zdecydowanie był to rok... muzyczny. Organizowane po raz drugi Koncerty Organowe w Konwiktach to pięć koncertów o zupełnie wyjątkowym charakterze. Porównywalny klimat towarzyszył jedynie siedmiu innym koncertom odbywającym się w Kościele Ewangelickim. Były to już ósme Tarnobrzegskie Wieczory Muzyki Organowej i Kameralnej, podczas

tym samym miejscu chóry będą śpiewać kolędy.

Z wydarzeń kulturalnych warto choć wspomnieć XVIII Tarnobrzegski Konkurs Poetycki im. ks. Jana Twardowskiego – imprezę o charakterze ogólnopolskim.

We współpracy z organizacjami pozarządowymi odbył się między innymi II Festiwal Kultury Buddyjskiej, IX Festiwal Pieśni Chóralnej, Plener Festiwal, Harcerska Kultura, a także wiele innych imprez i wystaw. Niektórych



cji takich jak TCK, Pałac w Rybnej, Biblioteka czy Muzeum, gdzie regularnie odbywają się koncerty „pod renesansowym stropem”.

O Tarnobrzegskich Górach nie bez przyczyny mówi się, że to miasto tętniące życiem kulturalnym. To zasługa wielu prężnie działających organizacji, stowarzyszeń i prywatnych galerii, ale także konsekwentnej polityki kulturalnej samorządu.

- *Staramy się tworzyć szeroką ofertę kulturalną, żeby w naszym mieście każdy znalazł coś dla siebie. Przenajmniej na ten cel więcej pieniędzy niż inne miasta, z roku na rok zwiększając wydatki na kulturę. Staramy się także, żeby organizowane przez nas wydarzenia kulturalne miały charakter edukacyjny. Dla przykładu festiwal im. Józefa Szweda ma przypominać mieszkańcom o znanym tarnobrzegskim kompozytorze. Nasze miasto jest otwarte na szeroko rozumianą kulturę. Dlatego wspieramy zarówno tarnobrzegskich poetów, jak i ciężkie brzmienie zespołów rockowych*

których zaprezentowali się wykonawcy z Europy.

Nieco lżejsza i rozrywkowa propozycja dla wszystkich mieszkańców to Wakacyjne Koncerty Promenadowe odbywające się w muszli koncertowej w Parku Miejskim. Wystąpiły orkiestry dęte, kameralne zespoły studenckie oraz zespoły folklorystyczne. Koncerty, których było aż dziesięć, odbywały się w niedzielne popołudnia w okresie od czerwca do sierpnia.

- *Ponieważ jesteśmy współorganizatorem tych koncertów byłam na większości z nich. W praktyce oznacza to, że właściwie nie miałam wolnych weekendów - mówi Aleksandra Maczek, z Biura Kultury UM.*

Miasto wspierało także organizację festynów i pikników w dzielnicach, czy obchodów stulecia parafii. Dzięki temu zaangażowaniu w Tarnobrzegskich Górach zagrał zespół Śląsk i Zbigniew Wodecki. Na tarnobrzegskim rynku odbył się V Tarnobrzegski Festiwal Orkiestr Dętych im. Józefa Szweda, wkrótce w

hucznych, jak otwarcie kompleksu zamkowego w Starych Tarnobrzegach.

Nieco bardziej trwałym świadectwem działalności w dziedzinie kultury są wydane książki i płyty. Poezja Jan Drechsler „Krakowską do nieba”. We współpracy z Tarnobrzegską Fundacją Kultury i Sztuki - Krzysztof Tomanek „Zaimek tutaj”. I trzy płyty muzyczne: Józef Szwed „In memoria!”, Aleksandra Gajecka-Antosiewicz „Utwory klawesynowe Mariana Sawy”, O' reggano „Za dnia”.

- *Możemy być dumni z tego ile mamy zdolnych tarnobrzegian. Widać to wyraźnie podczas takich uroczystości jak wręczenie nagród w dziedzinie kultury czy Srebrnych Skrzydeł - uważa Arkadiusz Czech.*

Tarnobrzegskie Góry mają ogromny potencjał kulturalny. Z pewnością będzie to jeszcze bardziej widoczne, kiedy zakończy się remont sali widowiskowej TCK. Będzie się działa.

Jest mi przykro

Rozmowa z Damianem Stadlerem, kierownikiem Biura Kultury Urzędu Miejskiego

Tarnobrzegscy społecznicy mówią o problemach we współpracy z Urzędem Miejskim, na mieście pojawił się nawet manifest w tej sprawie. Chcą być traktowani jak partnerzy.

Dla mnie to przykre, bo staramy się robić wszystko, żeby ta współpraca przebiegała harmonijnie. I jesteśmy partnerami. Stowarzyszenia zgłaszają szereg pretensji, chociaż niekoniecznie mają do tego podstawy. A ja traktuję to osobiście, bo angażujemy się w rozwiązywanie wszelkich problemów.



Czyli jednak są problemy?

Mówimy o pieniądzach publicznych, które muszą być rozliczone. Możemy mieć zastrzeżenia do obowiązujących przepisów, ale musimy się ich trzymać. To nie my piętrzymy problemy, my robimy wszystko, żeby je rozwiązywać.

Ale organizacje uważają, że powinny otrzymać około miliona złotych na swoją działalność.

Nie mam nic przeciwko temu, oczywiście gdybyśmy mieli pieniądze, ale w dzisiejszych warunkach taka suma jest po prostu nierealna. Musimy radzić sobie z tym co mamy, a to i tak więcej niż przewiduje się na ten cel w innych miastach. I często w innych miastach zazdrości się organizacjom tarnobrzegskim warunków, które dla nich stworzono. Przyjaznego urzędu i form współpracy, które oferujemy.

Inny zarzut to zbyt mała ilość odbywających się imprez.

To także ocena subiektywna. O Tarnobrzegskich Górach mówi się dobrze na całym Śląsku. I Gwarki wcale nie są jedyną imprezą. Mamy koncerty muzyki kameralnej i organowej, festiwal orkiestr dętych im. Józefa Szweda, festiwal chórów i wiele innych. Wspieramy lokalnych artystów i twórców. Wydajemy płyty, albumy, książki. Dbamy o różnorodność. Wydaliśmy płytę z muzyką klasyczną, orkiestrą dętych, ale także O' reggano, a wcześniej bardziej rockową Mouge.

To w czym problem?

Nigdy nie jest tak, że uda się spełnić wszystkie oczekiwania. Moim zdaniem powinniśmy po prostu realizować tyle, ile jest tylko możliwe. Właśnie na zasadach partnerskich. Pretensje i manifesty nie pomogą w organizacji imprez kulturalnych.

Rozmawiamy o sprawach trudnych. A może są także miłe chwile?

Oczywiście. Wielokrotnie obie strony są zadowolone ze współpracy i mamy ogromne poczucie satysfakcji. Tu nie chodzi o podziękowania - tylko szacunek wzajemny. Naprawdę słuchamy społeczników. Przykład? Społecznicy interweniowali w sprawie wyciętych drzew na Placu Wolności, więc zaprosiliśmy ich do wspólnego zasadzenia drzew. Niestety, nie przyszli. Czasami po prostu łatwiej jest krytykować.

O współpracy słów kilka

Współpracę z organizacjami pozarządowymi trzeba rozpatrywać w szerszym kontekście. W Tarnobrzegskich Górach działa ich przecież ponad sto. W formie dotacji i współorganizacji tylko w 2010 roku podpisaliśmy 90 umów na kwotę przekraczającą 1,2 miliona złotych. Te pieniądze zostały wykorzystane i rozliczone. Ilość organizacji niezadowolonych i mających problemy z rozliczeniami jest ograniczona. W tej chwili nie mamy jeszcze pełnych danych za rok 2011, ale liczby nie będą znacząco odbiegać od tych z 2010 roku. Kiedy swoje zastrzeżenia w formie manifestu przedstawia zaledwie kilka stowarzyszeń i organizacji, w tym takie które robią to w imię złe rozumianej solidarności, bo same otrzymały i wykorzystywały dotację, bądź dostały i nie wykorzystywały oferowanych pieniędzy, nie można mówić o problemie i trudnościach. Urząd Miejski w Tarnobrzegskich Górach jest otwarty na współpracę z każdym, kto chce działać w mieście i ma na to dobry pomysł. Jestem w stałym kontakcie z przedstawicielami wszystkich organizacji i myślę, że nasza współpraca układa się pozytywnie. Zresztą wiele z nich jest zaskoczonych zastrzeżeniami, które przedstawiono w manifestcie. Części pracy nie widać na zewnątrz, ale to nie znaczy, że jej nie ma. Szkolenia, indywidualne konsultacje, pomoc w rozliczeniach - tym wszystkim na co dzień zajmują się urzędnicy pomagając organizacjom pozarządowym.

Joanna Gros, pełnomocnik burmistrza d/s współpracy z organizacjami pozarządowymi



KOTEK komputerowe okno tarnobrzegskiej edukacji kulturalnej

www.kotek.tarnowskiegory.pl



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Śląskie. Pozytywna energia

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013

